

R Wieści Raniżowskie



Nr 110-111 • kwiecień-maj 2006 • Cena 2,50 zł. • ISSN 1509-6025

W numerze między innymi:

Po Mszy Świętej wszystkie oddziały Turków, Fajermanów, Kosynierów, Bożogrobców, Krzyżaków, słowackich wojów ruszyły na główny plac zmagania – raniżowski stadion sportowy. Animuszu do „walki” dodawały towarzyszące im orkiestry dęte, bębniści, dziewczęce grupy marżonetek. W tak barwnym, roztańczonego korowodzie idąc ulicą Grunwaldzką, następnie przez Rynek i ulicę Sportową oddziały „obcych” oparowały stopniowo całą płytę stadionu.

cd. na str. 2



Z następcą św. Piotra, papieżem Benedyktem XVI, mogliśmy się spotkać w południe o 12:00, podczas niedzielnej modlitwy maryjnej „Regina Coeli”. Przeżycia, związane z tą chwilą, pozostaną w pamięci na zawsze. Byliśmy niezmiernie wdzięczni Bogu za to, że mogliśmy znaleźć się na Placu św. Piotra w dniu 30 kwietnia i usłyszeć papieża przemawiającego do Polaków, którzy korzystając z długiego majowego weekendu, licznie się tam zgromadzili. Nasza grupa wyróżniała się spośród innych, wysoko trzymaliśmy biało-czerwony transparent, na którym widniał napis: „Raniżów pozdrawia Papieża”.

cd. na str. 6



W dniu 29 marca 2006 roku w Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Raniżowie odbyły się eliminacje gminne konkursu „Poeci i Pisarze Dzieciom” – Cztery Pory Roku – Wiosna. Impreza ta cieszy się dużym zainteresowaniem wśród dzieci i nauczycieli ze szkół podstawowych. Tematem wiodącym jest zawsze twórczość dorosłych skierowana do najmłodszych.

cd. na str. 10



III Ogólnopolska XIV Podkarpacka Parada Straży Grobowych

Najazd Turków na Ranizów

W dniu 23 kwietnia 2006 roku w Ranizowie od wczesnych godzin rannych dało się zauważyć wzmożony ruch oddziałów straży pożarnych, którzy udawali się na wcześniej przygotowane pozycje, by stawić czoła nadciągającym z czterech stron oddziałom Turków.



*Na czele Parady stanęła Dziewczęca Orkiestra Dęta z WDK Rzeszów.
Fot. Monika Zajęc.*



Oddział wojów ze Słowacji w drodze na stadion. Fot. Piotr Sakowski.

W najważniejszych punktach Ranizowa z pomocą pośpieszyły wzmocnione partole Policji. Łącznie do ochrony powołano około 100 członków OSP i wolontariuszy. Gdyby to nie wystarczyło, w odwodzie czekały kolejne oddziały mundurowych. A spodziewano się najazdu znacznych sił obcych – jak donosił wywiad – miało przybyć około 1.500 członków różnych formacji, w większości



*Postawie Jan Bury i Zbigniew Chmielowiec oraz Lesław Wais z WDK wręczają dyplomy, statuetki i upominki dowódcom oddziałów.
Fot. Monika Zajęc.*



Strażnicy z Jeleniej Góry – Cieplic ze swoim proboszczem ks. Józefem Stecem maszerują ul. Armii Krajowej do kościoła. Fot. Monika Samojedny.



*Turków z Ujeznej (pow. przeworski) wspierali młodzi „janczarzy”.
Fot. Monika Zajęc.*



Fajermani z Ranizowa w szyku bojowym.

Fot. Monika Zajęc.

Turków, których wspomagali Bożogrobcy, Fajermani, Kosynierzy, Krzyżacy, Flisacy. Do tej licznej kolorowej armady dołączył oddział wojów ze Słowacji z miejscowości Spiskie Podhradie i Granč-Petrovce.

Przygotowania do tych wielkich zmagañ trwały już od wielu miesięcy. Wójt gminy Ranizów Jan Niemczyk powołał sztab, do którego weszli: Stanisław Samojedny – dyrektor GOKSiR, Roman Petejko – sekretarz gminy, Jan Tęcza – kierownik ds. bezpieczeństwa, Ryszard Kawalec – komendant gminny OSP. Opracowano plany, rozłożono posiadane siły i środki w najbardziej zagrożone miejsca. Szczególną troską otoczono stadion sportowy, na którym miały odbyć się główne zmagania. Tam też między innymi zorganizowano punkty medyczne, w których pierwszej pomocy poszkodowanym i niedomagającym udzielali ratownicy z Klubu Motorowego „NIL” z Kolbuszowej oraz załoga pogotowia ratunkowego.



Słowaccy wojowie demonstrują strzelanie z zabytkowej armaty.

Fot. Monika Samojedny.

Sztab założył słuszną strategię, by wjeżdżające oddziały „obcych” zatrzymać na rogatek Ranizowa w trzech miejscach koncentracji. Tam każda grupa otrzymała swojego opiekuna – uczennicę z Gminnego Gimnazjum. Pierwszy punkt znajdował się na ulicy Krakowskiej, na którym zatrzymano oddziały nacierające od zachodu i częściowo z południa. Przy Przedszkolu na ulicy Wolskiej zlokalizowano drugi punkt, na który przybyły grupy od północy i wschodu. W trzecim miejscu na placu SUR-u przy ulicy Słonecznej zatrzymano Turków nacierających od wschodu, szczególnie z okolic Leżajska. Nie zahamowało to jednak natarcia. Od godziny 10.00 ruszyła nawałnica. Pierwszym „celem” stał się kościół parafialny pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

cd. na str. 4



Flisacy z Bractwa Miłośników Ziemi Ulanowskiej odpalają armatę hukową.
Fot. Piotr Sakowski.



Wójt Jan Niemczyk otwiera Paradę.

Fot. Monika Samojedny.



Pierwszy raz uczestniczący w Paradzie Fajermani z Woli Ranizowskiej.

Fot. Monika Samojedny.



Najmniejszy, a zarazem w bardzo ciekawych strojach oddział „Rzymian” z Weryni.

Fot. Monika Samojedny.



Honorowa Straż Grobowa z Nowej Dęby.

Fot. Monika Zajęc.

cd. ze str. 3

Jego wnętrze opanowali Fajermani z Ranizowa, Dzikowca, Turcy z Tryńczi, Przeworska, zaciężni wojowie ze Słowacji i inni. Pozostałe oddziały szczelnie otoczyły mury świątyni z zewnątrz.

O godzinie 11.00 z Ofiarą Mszy Świętej wyszli kapłani pracujący w parafiach gminy Ranizów na czele z proboszczem ranizowskim ks. Henrykiem Smaroniem. W celebrze tej uczestniczył też kapelan wojewódzkiej straży pożarnej ks. kpt. Jan Krynicki. Gospodarz ranizowskiej parafii pokojowo podszedł do „najeźdźców”, serdecznie ich przywitał jak również towarzyszących im przywódców i zaprosił do wspólnego uczestnictwa we Mszy Świętej. Z pewnością złagodziło to bojowe nastroje. Dało się również zauważyć pewne rozluźnienie w szykach Turków.

Po Mszy Świętej wszystkie oddziały Turków, Fajermanów, Kosynierów, Bożogrobców, Krzyżaków, słowackich wojów ruszyły na główny plac zmagania – ranizowski stadion sportowy. Animuszu do „walki” dodawały towarzyszące im orkiestry dęte, bębniści, dziewczęce grupy marżonetek. W tak barwnym, roztańczonym korowodzie idąc ulicą Grunwaldzką, następnie przez Rynek i ulicę Sportową oddziały „obcych” opanowały stopniowo całą płytę stadionu. Rozlokowane na dwóch przeciwległych bokach oddziały czekały na rozkaz do pokazania swoich umiejętności.



Turki z Wielopola Skrzyńskiego biciem w starodawny bęben obwieszają zmartwychwstanie Chrystusa. Fot. Monika Zajac.

Około godziny 13.00 wójt gminy Ranizów Jan Niemczyk oficjalnie dał hasło do rozpoczęcia zmagania, czyli otworzył III Ogólnopolską XIV Podkarpacką Paradę Straży Grobowych „TURKI”. Z perspektywy podwyższonych trybun bardzo dobrze widać było płytę stadionu i półtora tysiąca uczestników. A tych podziwiała około 4-5 tysięcy widzów – mieszkańców Ranizowa, sąsiednich miejscowości oraz przyjezdnych, niejednokrotnie z odległych osad. Z honorowej trybuny Paradę przybyli obserwować zaproszeni goście, między innymi posłowie: Zbigniew Chmielowiec, Stanisław Ożóg, Jan Bury, senatorowie: Mieczysław Maziarz i Władysław Ortyl, wojewoda podkarpacki Ewa Draus, komendant wojewódzki PSP st. bryg. Witold Skomra, gospodarze sąsiednich gmin.

W bojowy nastrój co rusz wprowadzali wystrzałami z armaty hukowej flisacy z Bractwa Miłośników Ziemi Ulanowskiej. Rozpoczęły się wielkie zmagania Turków, czyli pokazy umiejętności musztry paradej. W rytmie marszowych przebojów granych przez orkiestry dęte, poszczególne oddziały na środku stadionu prezentowały barwne mundury, broń (halabardy, szable, atrapy karabinów, kosy na sztorc, moździerze) oraz własną, przez lata wypracowaną specyficzną musztrę. Inni, jak np. Fajermani z Dzikowca zaprezentowali się ze sztandarem oraz charakterystyczną unikalną mową rezurekcyjną, Turki z Wielopola Skrzyńskiego wyróżnili się biciem w starodawny bęben turecki, śpiewając przy tym nigdzie indziej



Oddział z Tryńczi prezentuje ciekawe układy musztry paradej. Fot. Monika Zajac.

nie spotykaną pieśń wielkanocną na Zmartwychwstanie Chrystusa. Poszczególne pokazy objaśniał i komentował ze specjalnego podwyższenia spiker Parady, a zarazem jej pomysłodawca Czesław Drąg z Wojewódzkiego Domu Kultury.

Na pamiątkę pobytu na ziemi ranizowskiej oraz uczestnictwa w Paradzie dowódcy oddziałów i kapelmistrzowie orkiestr otrzymali od organizatorów pamiątkowe dyplomy, statuetki i gadzety.

Wszyscy uczestnicy Parady dostali gorący smaczny bigos oraz złocisty napój z pianką lub do wyboru inny bezalkoholowy. Jako że pogoda w tym dniu dopisała, było ciepło i wiosennie, wszyscy znaleźli coś dla siebie. A atrakcji innych nie brakowało: dla dzieci były zjeżdżalnie, trampoliny, baloniki, lody, samochodziki, karuzele etc.



Po zmaganiach czas na zasłużony posiłek. Drugi od lewej Ryszard Jędruch – dowódca oddziału, a zarazem wójt gminy Tryńcza. Fot. Stanisław Samojedny.

W bieżącym roku odbyła się już XIV edycja tej imprezy. Tym razem w Ranizowie, do którego uczestników tej wiekowej tradycji pełnienia straży przy Grobie Chrystusa zaprosił wójt Jan Niemczyk, „wykupując” dwa lata wcześniej licencję na nią od Grodziska Dolnego. Tam to w roku 1993 odbyła się I Parada. Miejsce jej początku nie zostało wybrane przypadkowo, gdyż w okolicach Grodziska Dolnego, Leżajska, Przeworska znajduje się prawdziwe zagłębie tych formacji, noszących unikalne barwne stroje okraszane konwalijkami, wstążkami, pomponami, lampasami i innymi dodatkami. Parada w swej historii zawitała też do innych miejscowości województwa: Pruchnika, Łańcuta, Gniewczyny Trynieckiej. W 2001 roku rolę gospodarza przyjął Dzikowiec.

W tegorocznej Paradzie po raz pierwszy wzięły udział oddziały z: Rogoźna k. Łańcuta, Jeleniej Góry, Woli Ranizowskiej. Natomiast na każdej prezentowały się strażnicy Grobu Pańskiego z:

Grodziska Dolnego, Grodziska Górnego, Świętoniowej, Dzikowca, Majdanu Zbydniowskiego i Tryńczy.

Generalnie Parada w Ranizowie udała się znakomicie. Słychać to było po głosach uczestników, czyli samych biorących w niej udział, jak również widzów ją oglądających. W historii Ranizowa takiej imprezy jeszcze nie było. Było to wielką zasługą pracowników Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji i Wojewódzkiego Domu Kultury zaangażowanych w przygotowanie tej edycji Parady, strażaków, którzy sumiennie wypełniali powierzone im zadania na każdym stanowisku, policjantów z ranizowskiego rewiru oraz Komendy Powiatowej czuwających nad bezpieczeństwem w czasie przemarszów do i z kościoła, służby



Strzelanie z zabytkowej rusznicy wykonaniu gwardzisty z Gwardii Miejskiej z Nowej Dęby.
Fot. Monika Zajęc.



Turki z Grodziska Górnego dumnie prezentują barwne stroje.
Fot. Monika Zajęc.

medycznej z ZOZ Kolbuszowa jak również z Klubu Ratownictwa Drogowego „NIL”.

Koszty takiej imprezy były bardzo duże, jak na skromne możliwości gminy. Pomocy finansowej udzielili: Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Marszałek Województwa Podkarpackiego i Starosta Kolbuszowski.

Wyrazy podziękowania należą się także sponsorom, którzy wsparli finansowo lub materialnie jej organizację. Byli to:

- „EURO-ENERGETYKA” Sp. z o.o. Mielec,
- „SKANSKA” S.A.,
- ZPD „LAS-POL” ze Zmysłowa,
- Zakład Mięsny „SMAK-EKO” z Górna,
- Gminna Spółdzielnia „Sch” z Ranizowa,
- Zakład Mięsny „KAR-KUT” z Kolbuszowej,
- p. Stanisława Partyka,
- Zakłady Mięsne „Dobrowolscy” z Wadowic Górnym.



Najmłodszym uczestnikiem Parady był 7-letni Rafał Rzecznik z Berezki (pow. bieszczadzki), który otrzymał od organizatorów dyplom i słodki upominek.

Fot. Monika Zajęc.

cd. na str. 19



Fajermani z Mazurów pod dowództwem Krzysztofa Ozgi prezentują się przed publicznością.
Fot. Monika Zajęc.



Antoni Twardowski – dowódca Fajermanów z Dzikowca i Marek Serafin wygłaszający mowy wielkopiątkową i rezurekcyjną. Fot. Monika Zajęc.

Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu..., a 28 kwietnia 2006 r. nawet ta z Ranizowa...

Dla nas – uczestników pielgrzymki nauczycieli, która trwała od 28 kwietnia do 3 maja 2006 roku, droga ta zaczęła się pierwszego dnia o godz. 6.30, kiedy to zgromadziliśmy się w kościele pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Ranizowie, by uczestniczyć we Mszy Św. odprawionej przez ks. Grzegorza Maruszaka. Z udzielonym przez niego błogosławieństwem, pełni bożego pokoju i radości, wyruszyliśmy w drogę, zadając sobie pytanie: w jakim stopniu wrócimy przemienieni...

Drugiego dnia podróży – 29 kwietnia 2006 r. – dotarliśmy do Republiki San Marino, państwa położonego w Europie Południowej na Półwyspie Apenińskim. Pierwszym miejscem, od którego rozpoczęliśmy zwiedzanie, była stolica, czyli **San Marino**, gdzie po małych zakupach spacerowaliśmy uroczymi uliczkami, mając przedsmak tego, co czekało nas w dalszej części podróży.

Po południu zaczęliśmy się zbliżać do położonego uroczo, na zboczu góry, miasteczka. To właśnie w **Asyżu** żył osiem wieków temu św. Franciszek, patron Italii, którego duch jest tam ciągle żywy. Na samym skraju miasta wznosi się pełna uroku Bazylika św. Franciszka. Budowę świątyni rozpoczęto 17 lipca 1228 r., dzień po kanonizacji Franciszka dokonanej w Asyżu przez papieża Grzegorza IX. W bazylice złożono ciało świętego, wystawione tam są również pamiątki po św. Franciszku: autograf błogosławieństwa dla brata Leona, habit z kapturem, włosienica i inne. Zwiedziliśmy to arcydzieło architektury oraz sztuki włoskiej XIII i XIV w. Nie mogliśmy pozwolić sobie na dłuższy spacer uliczkami Asyżu, gdyż deszczowa aura temu nie sprzyjała.

Trzeciego dnia pielgrzymki – 30 kwietnia – musieliśmy wstać wcześniej rano, by dotrzeć do **Rzymu** na godz. 7. Każdy na własne oczy mógł się przekonać, jak wygląda ta najważniejsza świątynia świata – **Bazylika św. Piotra**. Na Placu św. Piotra spotkaliśmy się z przebywającym od kilku lat w Wiecznym Mieście Rodakiem – ks. Stanisławem Puzio, który pragnął pokazać nam jak najwięcej skarbów Rzymu w czasie naszego pobytu w mieście.

Gdy weszliśmy do Bazyliki św. Piotra, nasze kroki skierowaliśmy do miejsca, które każdego dnia odwiedza ok. 20 tys. pątników. Z uwagi na wczesną porę, przy grobie Naszego Rodaka, sługi Bożego Jana Pawła II, mogliśmy zatrzymać się chwilę w zadumie i ogarnąć modlitwą tych wszystkich, którzy pragnęli być z nami w tym miejscu, a z różnych powodów nie mogli. Odmówiliśmy głośno modlitwę „Ojcze nasz”, a później wzruszeni, szczęśliwi i pełni wdzięczności Bogu za obecność w tym miejscu, odeszliśmy w ciszy. Przybyliśmy, zobaczyliśmy, a Bóg niech sprawi, byśmy wrócili do Polski mocni wiarą.

Po wyjściu na zewnątrz z Bazyliki św. Piotra ustawiliśmy się w półtorakilometrowej kolejce do **Muzeów Watykańskich**, bo będąc w Rzymie, koniecznie trzeba je zwiedzić. Po trzygodzinnym oczekiwaniu, weszliśmy do środka i rozpoczęliśmy zwiedzanie. Duże wrażenie na pielgrzymach zrobiła Sala Sobieskiego, a w niej olbrzymi obraz olejny przedstawiający króla polskiego Jana III Sobieskiego pod Wiedniem, po zwycięskiej bitwie nad Turkami w 1683 r. Obraz ten znalazł się w Watykanie jako dar artysty, Jana Matejki, z okazji 200 rocznicy zwycięstwa pod Wiedniem.

Najbardziej jednak pragnęliśmy zobaczyć Kaplicę Sykstyńską. Niezwykłe wrażenie wywiera namalowany przez Michała Anioła w latach 1535 – 1541 na ołtarzowej ścianie kaplicy ogromny fresk



Uczestnicy pielgrzymki na Placu Świętego Piotra w Watykanie.

przedstawiający „Sąd ostateczny”, w którego centrum widać postać Chrystusa, surowego Sędziego, z prawą ręką uniesioną do góry. „W tym wnętrzu – jak pisze Jan Paweł II w „Tryptyku Rzymskim” – Sąd dominuje nad wszystkim”, a „słowa zapisane u Mateusza, tutaj zamienione w malarską wizję: / Pójdźcie błogosławieni... idźcie przekleci...”. Ogromne wrażenie wywierają też postaci i sceny biblijne, które wypełniają sklepienie kaplicy, malowane przez Michała Anioła w latach 1508 – 1512. Podziwialiśmy szczególnie słynną scenę „Stworzenie Adama”, w której Bóg swoim boskim palcem dotyka palec pierwszego rodzica, przekazując mu tchnienie życia. „W polichromii sykstyńskiej Stwórca ma ludzką postać. / Jest Wszechmocnym Starcem – Człowiekiem podobnym do stwarzanego Adama.” Kaplica Sykstyńska to wyjątkowe miejsce, bo „(...) tu właśnie u stóp tej przedziwnej sykstyńskiej polichromii zbierają się kardynałowie – wspólnota odpowiedzialna za dziedzictwo kluczy Królestwa (...)”, Kolegium Kardynałów wybiera następcę św. Piotra. „Tak było w sierpniu, a potem w październiku pamiętnego roku dwóch konklawe (1978), i tak będzie znów, gdy zajdzie potrzeba (...)” Potrzeba zwołania konklawe zaistniała w 2005 r., a 19 kwietnia wybrano nowego papieża – Benedykta XVI.

Z następcą św. Piotra, papieżem Benedyktem XVI, mogliśmy się spotkać w południe o 12:00, podczas niedzielnej modlitwy maryjnej „Regina Coeli”. Przeżycia, związane z tą chwilą, pozostaną w pamięci na zawsze. Byliśmy niezmiernie wdzięczni Bogu za to, że mogliśmy znaleźć się na Placu św. Piotra w dniu 30 kwietnia i usłyszeć papieża przemawiającego do Polaków, którzy korzystając z długiego majowego weekendu, licznie się tam zgromadzili. Nasza grupa wyróżniała się spośród innych, wysoko trzymaliśmy biało-czerwony transparent, na którym widniał napis: „**Ranizów pozdrowia Papieża**”. Pielgrzymów z parafii Ranizów można było rozpoznać po żółtych chustach, które ufundował pan Krzysztof Stój. Po zakończeniu modlitwy „Regina Coeli” pozostaliśmy przez chwilę na placu. Podobnie czynili pozostali uczestnicy spotkania z papieżem, tworzyły się małe grupy, niektórzy śpiewali, inni modlili się. Chcieliśmy jak najdłużej chłonać niezwykłą atmosferę panującą w tym miejscu.

Z Placu św. Piotra udaliśmy się do **Bazyliki św. Pawła za Murami**. W jej wnętrzu wzdłuż górnego brzegu ścian naw biegnie pas medalionów z portretami papieży, począwszy od św. Piotra do Benedykta XVI. W sumie jest ich 265. Legenda głosi, że gdy zabraknie na nie miejsca, to nastąpi koniec świata. Doliczywszy się bodajże 17 wolnych miejsc, odetchnęliśmy z ulgą, że za naszych czasów końca świata nie będzie. Pełni optymizmu ruszyliśmy dalej. W centrum bazyliki znajduje się baldachim, pod nim zaś ołtarz, gdzie mieści się grób św. Pawła. Po kilku minutach modlitwy nad grobem Apostoła Narodów wyszliśmy ze świątyni.

Autobusem podjechaliśmy pod **Bazylikę św. Jana na Lateranie**. To trzecia z większych bazylik Rzymu. Wraz z Bazyliką św. Piotra jest kościołem papieża, stąd każdy nowo wybrany papież uroczysto obejmuje również tę świątynię. Bazylika ta jest dedykowana św. Janowi Ewangelista i św. Janowi Chrzcicielowi. W niszach w nawie głównej usytuowane są figury 12 Apostołów. Nad ołtarzem wznosi się gotycki baldachim i tam też znajdują się relikwie świętych Piotra i Pawła. Do Bazyliki Laterańskiej przyległy jest plac, na którym wznosi się jeden z najwyższych obelisków znajdujących się w Rzymie, przywiezionych 20 wieków temu drogą morską z Egiptu. Po lewej stronie placu znajdują się Schody Święte, którymi w Wielki Piątek Pan Jezus był doprowadzony do Poncjusza Piłata. Schody te sprowadziła do Rzymu z Jerozolimy matka cesarza Konstantyna – św. Helena.

Jak zauważył Ks. Stanisław, jednego dnia udało się nam nawiedzić wszystkie cztery tzw. Bazyliki Większe znajdujące się w Rzymie, czyli te najczcigodniejsze w świecie. Ostatnią była **Bazylika Matki Bożej Większej** (Santa Maria Maggiore), która została wybudowana w IV wieku na pamiątkę ogłoszenia dogmatu, że Maryja jest Matką



Ks. Stanisław Puzio w roli przewodnika po Rzymie.

Syna Bożego. Zaraz po wejściu do świątyni naszą uwagę przyciągnął przepięknie zdobiony sufit wykonany ze złota przywiezionego przez Kolumba z Ameryki, a także mozaiki na bocznych ścianach nawy głównej. W środkowej części bazyliki stoi baldachim, pod którym w pozłacanej obudowie widać fragmenty starych desek, które mają pochodzić z Betlejem ze żłóbka Pana Jezusa.

Następnie udaliśmy się autobusem w kierunku **Koloseum**. Ten najbardziej znany i majestatyczny amfiteatr świata wzniesiono w I w. jako pomnik świetności Cesarstwa Rzymskiego. Amfiteatr mógł pomieścić 52.000 widzów, a na arenie, którą można było zamienić w basen, urządzano bitwy morskie, oprócz tego różnego rodzaju polowania, pokazy tresowanych zwierząt, walki zwierząt oraz gladiatorów. Papież Benedykt IV chcąc ratować amfiteatr, traktowany jako kopalnie materiałów budowlanych, poświęcił go kultowi Drogi Krzyżowej i wznosił krzyż w miejscu, które tradycja chrześcijańska wiąże ze śmiercią tysięcy męczenników. W rzeczywistości nie istnieją dokumenty potwierdzające przekonanie o męczeństwie chrześcijan w Koloseum. Budowla ta wzbudziła w nas duży zachwyt. Pamiętaliśmy też o tym, że właśnie w tym miejscu papież Jan Paweł II w Wielki Piątek co roku odprawiał Drogę Krzyżową.

Kolejny zwiedzany zabytek, to znajdujący się na Placu Weneckim **Ołtarz Ojczyzny**. Ten śnieżnobiały gmach stanowi pod względem rozmiarów i okazałości drugą, po Bazylice św. Piotra, dominantę architektoniczną Rzymu. Kolosalny pomnik zaczęto budować 100 lat temu dla uczczenia zjednoczenia Włoch.

Trasa naszej wędrowki biegła koło **Forum Romanum**, serca starożytnego Rzymu. Tam właśnie znajdował się centralny rynek, miejsce najważniejszych wydarzeń politycznych, religijnych i handlowych. W obecnych czasach można zobaczyć tylko resztki ruin porośłe kępami krzaków i trawy.

Później nasze kroki skierowaliśmy do najpiękniejszej fontanny Rzymu – **Fontanny di Trevi**, słynnej nie tylko ze wspaniałej wody, ale także z legendy, która głosi, że wrzucając do niej monetę powróci się jeszcze raz do Wiecznego Miasta. Ks. Stanisław zdradził nam dodatkowo, że jeżeli ktoś wrzuci do fontanny dwie monety, to w niedługim czasie ożeni się lub wyjdzie za mąż.

Przy **Schodach Hiszpańskich**, jak zawsze, było bardzo tłoczno. Nasz zachwyt wzbudziły kwitnące na różowo miniaturowe rododendrony ustawione na schodach.

Tego dnia zobaczyliśmy też najlepiej zachowane arcydzieło starożytności rzymskiej – **Panteon**. Powstał on na kilka lat przed narodzeniem Chrystusa i dotrwał do naszych czasów prawie nienaruszony. Stało się tak, ponieważ w 609 r. przekształcono tę pogańską świątynię w ceniony przez papieży kościół poświęcony Matce Bożej.

cd. ze str. 7

Naszą uwagę zwróciły olbrzymie, jednolite kolumny wysokości ok. 20 metrów. By objąć jedną z nich, potrzeba trzech dorosłych osób. Kopuła Panteonu jest największą w Rzymie. Niestety, nie mogliśmy wejść do środka, by zobaczyć otwór o średnicy 9 metrów, przez który pada deszcz.

Czwartego dnia pielgrzymki – 1 maja – wyruszyliśmy na **Monte Cassino**, podziwiając przepiękną panoramę z okien autobusu. Zwiedzanie rozpoczęliśmy od usytuowanego na szczycie góry benedyktyńskiego klasztoru, założonego 1500 lat temu. Nasz podziw budziły bogate zdobienia świątyni, majestatyczna cisza i otoczenie klasztoru. Misternie wyrzeźbione stalle były jednymi z najpiękniejszych, jakie widzieliśmy, pewnie dlatego że wykonane w myśl benedyktyńskiej zasady „Módl się i pracuj”. Z dziedzińca klasztoru spojrzeliśmy na Polski Cmentarz Wojskowy, a następnie udaliśmy się tam piechotą. Na tym cmentarzu znajdują się groby 1051 Polaków, którzy wołają zza grobu: „Za wolność nasza i waszą my, żołnierze polscy oddaliśmy ciało ziemi włoskiej, serce Polsce, a duszę Bogu”. Na tablicy z nazwiskami Poległych znaleźliśmy kilka osób, które pochodziły z naszych okolic. Zapaliliśmy znicze, pomodliliśmy się chwilę, odśpiewaliśmy pieśń: „Czerwone maki na Monte Cassino...”. Wielkie wrażenie zrobił na nas długi szereg białych krzyży, które postawiono na grobach dwudziestoletnich, trzydziestoletnich Polaków. Mogliśmy się tam przekonać, że maki z Monte Cassino rzeczywiście są bardziej czerwone, niż te rosnące w Polsce... Wzruszenie ścisnęło gardło, głęboko w pamięci zapadły też słowa: „Przechodniu, powiedz Polsce, żeśmy polegli wierni jej służbie”. Była to dla nas wspaniała lekcja patriotyzmu.

Tego dnia wróciliśmy do Rzymu, by zwiedzić najważniejszy kościół świata, czyli **Bazylikę św. Piotra**. Idealna harmonia form architektonicznych sprawia, że odnosiliśmy wrażenie, jakby przestrzeń bazyliki była mniejsza niż jest w rzeczywistości. Ta największa świątynia świata liczy wewnątrz 186 metrów długości, a wraz z murami i przedsionkiem 211,5 m. Wysokość od posadzki do sklepienia równa się 44 m., natomiast wysokość kopuły 136 m. Wnętrze bazyliki kryje w sobie wiele prawdziwych skarbów. Największe wrażenie zrobiły na nas trzy absolutne arcydzieła: „**Pieta**” Michała Anioła wykonana na jubileusz Roku Świętego 1500, XIII – wieczna **rzeźba z brązu przedstawiająca św. Piotra**, oraz **baldachim Berniniego** przykrywający ołtarz główny, pod którym znajduje się grób św. Piotra. Ogromnie ucieszył i wzruszył nas fakt, że mogliśmy uczestniczyć we Mszy św. odprawionej przy głównym ołtarzu w Bazylice św. Piotra. Było to niezwykle przeżycie, na zawsze wyryło się w naszej pamięci. Stało się tak, ponieważ w tym szczególnym miejscu, w sposób zadziwiająco intensywny czuliśmy Bożą obecność.

Po wyjściu z bazyliki skierowaliśmy się w stronę **Zamku św. Anioła**. Ta potężna forteca służyła wielu władcom jako dobrze strzeżony i bezpieczny zamek. Tam również schronił się potajemnie jeden z papieży w burzliwym okresie historii Kościoła. Następnie przeszliśmy przez **most na Tybrze z posągami aniołów**, którzy trzymali w rękach przedmioty związane z męką Pana Jezusa: gwoździe, szydery napis, chustę, gąbkę z octem i inne.

I tu niestety nadeszła chwila pożegnania z naszym wspaniałym przewodnikiem, Ks. Stanisławem. Gorąco mu podziękowaliśmy za mile i bardzo owocnie spędzony czas. Mamy nadzieję, że to spotkanie przyniosło obu stronom umocnienie wiary. Głęboko w pamięci zapadły nam słowa księdza wypowiedziane na pożegnanie. Życzył nam radości płynącej z wiary. Mówił o tym, że w życiu chrześcijanina wszystko ma sens: kłopoty, niepowodzenia, radości, miłość, przebaczenie, ból, a nawet i cierpienie. Wszystko ma sens w życiu chrześcijanina – prócz grzechu... Na pewno zachowamy w sercu wdzięczność, którą najlepiej można wyrazić modlitwą. W naszej pamięci wyrył się też obraz niktącego w dali księdza, który wznosi do góry rękę w geście błogostawieństwa...



Grób Jana Pawła II.

Piątego dnia pielgrzymki – 2 maja – wykwaterowaliśmy się już z hotelu i wyruszyliśmy w drogę powrotną. Przejeżdżaliśmy przez Apeniny i podziwialiśmy wspaniałe górskie krajobrazy. Niezwykła była to trasa, bo albo jechaliśmy tunelem wjeżdżając do wnętrza kolejnej góry, albo z okien autobusu spoglądaliśmy w przepaść. Po drodze odwiedziliśmy jeszcze **Padwę**. Weszliśmy do **Bazyliki św. Antoniego** – najważniejszego zabytku miasta, a zarazem jednego z największych arcydzieł sztuki w skali światowej. Podobno przy grobie św. Antoniego działy się tak liczne cuda, że papież Grzegorz IX kanonizował go już rok po śmierci, a mieszkańcy natychmiast przystąpili do budowy kościoła, by mogły w nim spocząć szczątki świętego. Naszą uwagę zwrócił znajdujący się w centrum kaplicy ołtarz – grobowiec św. Antoniego. Wzdłuż ścian tejże kaplicy przedstawiona jest sekwencja dziewięciu marmurowych płaskorzeźb ukazujących sceny z życia oraz cuda św. Antoniego. Największe wrażenie wywarła jednak na nas Kaplica Relikwii, gdzie w trzech niszach wystawione są dziesiątki relikwiarzy, kielichów, wotów, autografów świętych. W niszy centralnej przechowywany jest Relikwiarz z Językiem św. Antoniego, który zachował się w nienaruszonym stanie oraz relikwiarz zawierający Podbródek Świętego. Padwa słynie też z uczelni założonej w 1222 roku. Niestety, nie mieliśmy czasu na to, by zobaczyć popiersia studiujących tam kiedyś sławnych Polaków, takich jak Mikołaj Kopernik czy Jan Zamoyski.

Ostatnim punktem programu naszej wycieczki była **Wenecja**, miasto jedyne w swoim rodzaju, niemające sobie podobnego. Zostało ono zbudowane na 118 maleńkich wysepkach, a połączone jest ze stałym lądem za pomocą biegnącej po grobli drogi i kolei. Zwiedzanie rozpoczęliśmy od przepłynięcia łodzią do centrum miasta, w pobliżu **Placu św. Marka**. Duże wrażenie zrobiła na nas **Bazylika św. Marka i Pałac Dożów**. W bazylice, którą ukończono w 1063 r., znajdują się szczątki jedyne go patrona Wenecji – św. Marka Ewangelisty przywiezione z Aleksandrii. Przechodziliśmy przez **Most Westchnień** łączący Pałac Dożów z ponurym, starym więzieniem. Na zakończenie wizyty w Wenecji płynęliśmy głównym kanałem miasta – Canale Grande – długości około 3800 metrów, który dzieli miasto na dwie części. Podziwialiśmy jedyne w swoim rodzaju panoramę weneckiej architektury ostatnich pięciu stuleci. Stwierdziliśmy, że to prawda, iż miasto nocą wywiera na turystach niesamowite wrażenie, bo sami tego doświadczyliśmy.

Wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania tej wspaniałej pielgrzymki składamy serdeczne podziękowania. Była ona dla nas wielką, duchową ucztą, pełną niezapomnianych przeżyć.

Elżbieta Burek

Młodzież zapobiega pożarom

Kontynuując popularyzację wśród dzieci i młodzieży znajomości tematyki pożarniczej zorganizowano po raz ósmy Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”.

Eliminacje gminne tego turnieju odbyły się 14 marca 2006 roku w budynku remizy OSP w Raniszowie, a organizatorem na szczeblu gminy był Zarząd Gminny ZOSP przy udziale jednostki OSP Raniszów.

Do rywalizacji przystąpiło ogółem 57 uczestników, którzy zakwalifikowali się w szkolnych etapach konkursu wiedzy pożarniczej, przeprowadzonych w szkołach, które zdecydowały się wziąć udział w tym turnieju (w naszej gminie były to szkoły podstawowe w Woli Raniszowskiej i Raniszowie oraz gimnazjum Jana Pawła II w Raniszowie i gimnazjum z Woli Raniszowskiej).



Piotr Bieleń odbiera nagrodę za III miejsce.

Turniej składał się z dwóch części: pierwszej pisemnej – w której trzeba było wykazać się nie tylko znajomością przepisów przeciwpożarowych, ale także znajomością zasad udzielania pierwszej pomocy ofiarom wypadków. Do drugiej części ustnej przystąpiły już tylko osoby rywalizujące o trzy pierwsze miejsca.



Piotr Kochanowicz, Wiktor Kostecki i Piotr Bieleń prezentują swoją wiedzę przed komisją.

I tak w pierwszej kategorii wiekowej (uczniowie szkół podstawowych)

I miejsce zdobył Jan Ziębka ze Szkoły Podstawowej w Woli Raniszowskiej (on też zakwalifikował się do eliminacji powiatowych);

II miejsce Piotr Dul ze SP w Raniszowie;

III miejsce Filip Andrysiewicz ze SP w Raniszowie.

W kategorii uczniowie szkół gimnazjalnych najlepszy okazał się Wiktor Kostecki z gimnazjum im. Jana Pawła II w Raniszowie;

II miejsce zajął Piotr Kochanowicz z Gimnazjum w Woli Raniszowskiej;

III miejsce Piotr Bieleń uczeń Gimnazjum im. Jana Pawła II w Raniszowie.

Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe, a Wiktor Kostecki w nagrodę otrzymał dwutygodniowy pobyt na obozie szkoleniowym dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych i oczywiście możliwość udziału w eliminacjach powiatowych turnieju w Kolbuszowej.

Alicja Rzeszutek

Grand Prix dla Doroty

25 kwietnia 2006 r. w Kolbuszowej odbył się XI Powiatowy Konkurs Wiedzy o Francji i Bretanii. Naszą gminę reprezentowało 9 uczniów z Zespołu Szkół w Woli Raniszowskiej.

W konkursie tym wzięło udział ponad 40 uczniów z powiatu kolbuszowskiego – przedstawiciele szkół średnich, gimnazjów i szkół podstawowych. Celem konkursu jest propagowanie kultury i cywilizacji Francji i Bretanii oraz języka francuskiego, jego roli w Europie i na świecie.

Wszyscy uczestnicy wykazują się bardzo dobrą znajomością języka francuskiego, część konkursu odbywa się w języku francuskim. Warto podkreślić, że język francuski jest drugim po języku angielskim językiem Unii Europejskiej i bardzo ważnym w kontaktach na całym świecie.

Uczniowie przystępujący do konkursu posiadają bardzo bogatą wiedzę z zakresu historii, geografii, polityki, kultury i cywilizacji Francji i Bretanii.

Dlaczego o Bretanii?

Wszyscy wiemy, że Kolbuszowa to miasto partnerskie z miastem

Ploermel w Bretanii i główną nagrodą za udział w tym konkursie jest dziesięciodniowy pobyt w tym regionie, zwiedzanie i poznanie jego kultury, obyczajów, kuchni, spotkania z mieszkańcami, ciekawymi ludźmi, wspólne wycieczki a także zwiedzanie Paryża i Francji.

Główna nagroda Grand Prix w tym roku została przyznana przez Jury pod przewodnictwem Pani Joanny Zioło – przewodniczącej Komisji Współpracy z Zagranicą przy Burmistrzu Miasta Kolbuszowa, Dorocie Grondziel – uczennicy klasy 2b z Gimnazjum w Woli Raniszowskiej.

W eliminacjach szkolnych konkursu udział wzięło 17 uczniów z Zespołu Szkół w Woli Raniszowskiej, a w konkursie powiatowym 9. W kategorii gimnazjów sukcesy dla swojej gminy odnieśli:

nagrodę Grand Prix zdobyła Dorota Grondziel z klasy 2b,

II miejsce Anna Raczek z klasy 2a.

W kategorii szkół podstawowych:

III miejsce Andżelika Pistor z klasy 6a,

wyróżnienie Ewa Raczek z klasy 5a.

*Brygida Pastuła – Szeląg,
nauczyciel języka francuskiego
w Zespole Szkół w Woli Raniszowskiej*

„POECI I PISARZE DZIECIOM”

CZTERY PORY ROKU – WIOSNA

W dniu 29 marca 2006 roku w Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Ranizowie odbyły się eliminacje gminne konkursu „Poeci i Pisarze Dzieciom” – Cztery Pory Roku – Wiosna.

Impreza ta cieszy się dużym zainteresowaniem wśród dzieci i nauczycieli ze szkół podstawowych. Tematem wiodącym jest zawsze twórczość dorosłych skierowana do najmłodszych. Co roku przyjmuje ona



Katarzyna Jaworska.



Anna Raczek.

inne hasło – w tej edycji była „WIOSNA” – pora roku, którą każdy lubi, a dzieci szczególnie.

Komisja konkursowa w składzie:

1. Ewelina Łagowska - inspektor Wydziału Kultury i Promocji Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej,
2. Iwona Florek – nauczyciel w Gimnazjum w Ranizowie,
3. Stanisław Samojedny – dyrektor GOK-SiR w Ranizowie



Teatrzyk „Gwiazdeczka”.

po wysłuchaniu prezentacji konkursowych postanowiła przyznać za najlepsze wykonania nagrody i wyróżnienia.

W I kategorii wiekowej (klasy I – III) w formie recytacji nagrody otrzymali:

- Paulina Raczek z SP Wola Ranizowska,
- Aleksandra Wiącek z SP Ranizów,
- Martyna Pietrońska z SP Zielonka,
- Mateusz Sączawa z SP Korczowiska,
- Anna Kiełb z SP Mazury.



Aleksandra Wiącek.



Konrad Partyka.



„Wiosenne żabki”.

wyróżnienia:

- Magdalena Tylutki z SP Ranizów,
 - Agata Wilczyńska z SP Ranizów.
- W formie piosenki nagrody otrzymały:

- Zespół „Wiosenne żabki” z SP Wola Ranizowska,
- Sylwia Samojedny z SP Ranizów.

W formie inscenizacji nagroda przypadła Teatrykowi „Gwiazdeczka” z SP Wola Ranizowska.

W II kategorii wiekowej (klasy IV – VI) w formie recytacji nagrody otrzymali:

- Katarzyna Jaworska z SP Mazury,
- Katarzyna Stec z SP Wola Ranizowska,



Mateusz Sączawa.

- Paulina Stec z SP Staniszewskie,
- Anna Raczek z SP Wola Ranizowska,
- Anna Kolano z SP Ranizów,
- Konrad Partyka z SP Mazury.

wyróżnienia:

- Izabella Potocka z SP Mazury,
- Aleksandra Pełka z SP Wola Ranizowska.

W formie piosenki nagrody przyznano dla:

- Izabelli Potockiej, Katarzyny Jaworskiej, Anety Olszowy, Pauliny Dul z SP Mazury,
- Moniki Krawiec z SP Wola Ranizowska.

W formie inscenizacji wyróżnienie dla teatryku szkolnego ze SP im. Józefa Piłsudskiego w Staniszewkiem.

Komisja w podsumowaniu podkreśliła bardzo wysoki i wyrównany poziom prezentowanych, recytacji i piosenek. Dało się zauważyć, że wnioski wyciągnięte w poprzednich edycjach zostały wdrożone w uczestników tej edycji. Jest to niewątpliwie zasługą nauczycieli przygotowujących uczniów do występów. A nabyte umiejętności z pewnością na zawsze zostaną przyswojone przez młodych adeptów i przydadzą się w przyszłym, dorosłym życiu.

Na konkurs wpłynęło również 61 prac plastycznych. Komisja w składzie: Irena Kobylarz – nauczyciel gimnazjum w Ranizowie, Alicja Rzeszutek – pracownik GOKSiR, Jan Piekarczyk – nauczyciel z SP w Ranizowie w dniu 27 kwietnia 2006 roku po dokładnym oglądnięciu i przeanalizowaniu przedłożonych prac postanowiła do dal-



Paulina Stec.

szego etapu wybrać 10 prac następujących autorów:

w I kategorii wiekowej (klasy I – III)

1. Agata Wilczyńska kl. III SP Ranizów
2. Iwona Kazior kl. III SP Ranizów
3. Katarzyna Zawada kl. III SP Mazury
4. Magdalena Tylutki kl. III SP Ranizów

5. Anna Kiełb kl. II SP Mazury
w II kategorii wiekowej (klasy IV – VI)

1. Monika Kochanowicz SP Wola Ranizowska
2. Ewa Raczek SP Wola Ranizowska
3. Paulina Sapuła kl. Va SP Ranizów
4. Piotr Miłośz kl. VIa SP Ranizów
5. Natalia Kobylarz SP Wola Ranizowska

Prace plastyczne tych autorów zostały przekazane do Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie.

W eliminacjach powiatowych, które odbyły się w dniu 24 kwietnia 2006 roku w Miejskim Domu Kultury z gminy Ranizów udział wzięły: Paulina Raczek z SP Wola Ranizowska, Aleksandra Wiącek z SP Ranizów, zespół „Wiosenne żabki” z SP Wola Ranizowska, Sylwia Samojedny z SP Ranizów oraz Teatryk „Gwiazdeczka” z SP Wola Ranizowska z inscenizacją „Brzydkie Kaczętko” – wszyscy w I kategorii wiekowej. W grupie starszej wystąpiły: Katarzyna Jaworska z SP Mazury, Katarzyna Stec z SP Wola Ranizowska, Izabella Potocka, Katarzyna Jaworska, Aneta Olszowy, Paulina Dul z SP Mazury, Monika Krawiec z SP Wola Ranizowska.

Stanisław Samojedny



Martyna Pietrońska.



Sylwia Samojedny.

Podsumowanie konkursu recytatorskiego dotyczącego przesłania Jana Pawła II skierowanego do młodzieży i interpretacji myśli w nich zawartych pt.

„PASTERZ MŁODYCH DUSZ”

Do konkursu przystąpiło 26 uczniów gimnazjum.

Recytację i interpretację przesłania Jana Pawła II do młodzieży oceniała komisja w składzie:

1. Pan Stanisław Samojedny – Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Ranizowie – przewodniczący
2. Pani Stanisława Maciąg – nauczyciel języka polskiego w Szkole Podstawowej w Ranizowie – członek
3. Pani Zofia Suska – Dyrektor Gminnego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Ranizowie – członek

Komisja oceniając przygotowanie i własne zaangażowanie uczestników stwierdziła, że uczniowie prezentowali wysoki poziom recytacji i interpretacji tekstu.

Młodzież wykazała się głębokim zrozumieniem myśli papieża odnosząc je do własnego życia.



Komisja w składzie: Stanisław Samojedny, Stanisława Maciąg, Zofia Suska.

Nagrody i wyróżnienia przyznano następującym uczestnikom.

- | | |
|---------------------------------|-------|
| I miejsce – Magdalena Jaskot | II a |
| II miejsce – Monika Dul | III d |
| III miejsce – Agnieszka Tylutki | I a |

Wyróżnienia:

- | | |
|---------------------------|-------|
| 1. Marzena Białas | II d |
| 2. Bernadeta Koc | II c |
| 3. Bernadeta Olszowy | III c |
| 4. Małgorzata Mikołajczyk | III d |
| 5. Mariusz Matejko | III b |

Laureaci konkursu otrzymali dyplomy oraz nagrody w postaci książek poświęconych pontyfikatowi Jana Pawła II.

fol. Monika Samojedny



Magdalena Jaskot.



Monika Dul.



Agnieszka Tylutki.

III Gminny Konkurs Czytelniczy

„Dobre książki za najlepszą szkołę staną”

Współczesne czytanie ma groźnych konkurentów w postaci filmu, radia, telewizji, Internetu. Ważnym zadaniem szkoły jest już od I klasy nauczyć dzieci czytać i tak prowadzić proces dydaktyczny, aby czytanie stało się powszechnie lubiane. Jeśli dziecko w pierwszych kontaktach z książką nabiera przekonania, że czytanie to rzecz miła i przyjemna, jego chęć do czytania będzie stale wzrastać.

Literatura dziecięca, umiejętnie wykorzystana, oddziałuje wszechstronnie na rozwój osobowości dziecka. Przekazuje wiedzę o świecie i ludziach, pobudza wyobraźnię i kształci uczucia, a budząc wrażliwość na sprawy innych ludzi i kraju, przyczynia się do kształcenia charakteru i aktywnej postawy wobec rzeczywistości. Sprzyja uczeniu się samodzielności i empatii oraz zasad społecznego przystosowania i współdziałania.

Efekty pracy z literaturą dziecięcą w nauczaniu zintegrowanym owocują umiejętnościami i zachowaniem uczniów. Zadaniem szkoły jest poszukiwanie sposobu wychowania zaangażowanego czytelnika, który będzie umiał dokonać świadomego i samodzielnego wyboru książki.

Aby zachęcić uczniów klas III szkół podstawowych w naszej gminie do samodzielnego czytania książek, Szkoła Podstawowa w Ranizowie pod patronatem GOKSiR i Gminnej Biblioteki Publicznej już po raz trzeci zorganizowała Gminny Konkurs Czytelniczy.

Podstawowe cele konkursu:

- rozbudzanie zainteresowań czytelniczych ucznia,
- rozwijanie mowy i doskonalenie techniki czytania,
- kształcenie młodego czytelnika,
- pogłębianie znajomości lektury.

Organizacją konkursu zajęły się nauczycielki Szkoły Podstawowej w Ranizowie – Maria Najowicz, Władysława Stój i Zofia Cielecka.



Zmagania uczestników konkursu z testem.

Finał gminny konkursu odbył się w dn. 12 maja 2006 r. w SP w Ranizowie. Uczestniczyło w nim 17 uczniów z: ZPO Mazury, SP Korczowiska, SP Zielonka i SP Ranizów, wyłonionych w trakcie eliminacji szkolnych.

Uczestników konkursu oceniała komisja w składzie:

1. Przewodnicząca – mgr Zofia Cielecka – Biblioteka SP w Ranizowie
 2. Członek - inż. Stanisław Samojedny – dyrektor GOKSiR.
 3. Członek – pani Józefa Sałek – kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej.
 4. Członek – mgr Maria Najowicz – SP w Ranizowie.
- Przyznano 4 wyróżnienia za:

- I miejsce – dla Agaty Wilczyńskiej ze Szkoły Podstawowej w Ranizowie;
- II miejsce – dla Anety Sasieli ze Szkoły Podstawowej w Zielonce;



Dyrektor Andrzej Sondej wręcza nagrodę za I miejsce Agacie Wilczyńskiej.

- III miejsce – dla Edyty Janusz ze Szkoły Podstawowej w Ranizowie i dla Katarzyny Kołodziej z Zespołu Placówek Oświatowych w Mazurach.

Wszyscy uczestnicy konkursu wykazali się wysokim poziomem wiedzy i umiejętności i otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz nagrody książkowe, ufundowane przez GKP i RPA.

Prace plastyczne uczestników finału gminnego można podziwiać na wystawie zorganizowanej w SP w Ranizowie.

Serdecznie dziękujemy nauczycielom, którzy świetnie przygotowali swoich uczniów do konkursu i mamy nadzieję, że będzie się on cieszył dużym powodzeniem również w latach następnych.

Zofia Cielecka, Maria Najowicz
 fot. Stanisław Samojedny

GMINNE SPOTKANIE INTEGRACYJNE SZKÓŁ PROMUJĄCYCH ZDROWIE

Edukacja prozdrowotna jest podstawowym prawem każdego dziecka. Dbałość o ucznia to jedno z zasadniczych zadań szkoły dążącej do pełnego i wszechstronnego rozwoju swoich wychowanków. Zadanie to w szczególny sposób realizuje Szkoła Promująca Zdrowie, w której praca wychowawcza prowadzi do odpowiedniego ukształtowania postaw i zachowań prozdrowotnych dzieci.

Taką szkołą jesteśmy od kilku lat. W swoich działaniach dążymy do tego, aby była ona miejscem, w którym uczymy się jak zdrowiej żyć i tworzyć zdrowe środowisko, gdzie zachęcamy ludzi – zwłaszcza rodziców – do podjęcia podobnych starań. Chcemy aby nasi uczniowie zostali wyposażeni w wiedzę i umiejętności niezbędne do dbania o zdrowie własne i swojego otoczenia.



Szkoła Promująca Zdrowie, to szkoła, której działania wykraczają poza jej mury, a nie ograniczają się tylko do promowania zdrowia na jej terenie. Cel ten m.in. chcieliśmy osiągnąć organizując Gminne Spotkanie Integracyjne Szkół Promujących Zdrowie. Impreza ta pod hasłem „Zdrowie promujemy – dłużej żyjemy”, odbyła się 21 marca 2006 r, w nowo otwartej sali gimnastycznej. Oprócz placówek, które należą do sieci Szkół Promujących Zdrowie, zaprosiliśmy również i te, które jeszcze nie należą, być może uczynią to w niedalekiej przyszłości. Ponadto swoją obec-



nością zaszczytli nas: Wójt Gminy p. Jan Niemczyk, Rejonowy Koordynator SzPZ p. dr Barbara Wolny, Inspektor ds. Kultury i Promocji Powiatu Kolbuszowskiego p. Katarzyna Cesarz, Sołtys wsi Zielonka p. Władysław Kobylarz, pracownik GOKS i R – u p. Alicja Rzeszutek oraz rodzice.

Uroczystość uświetniła część artystyczna w wykonaniu uczniów, tematycznie związana z promocją zdrowia, której zasadniczym celem było zwrócenie uwagi na właściwe odżywianie. Ku pokrzepieniu ciała przygotowany był szwedzki stół ze zdrową żywnością. Nie obyło się również bez promowania aktywności fizycznej, czemu służyły konkursy i zawody sportowe.

Dla zwycięzców były dyplomy i nagrody w postaci soczków owocowych i jogurtów.

Była to wspaniała i pełna wrażeń impreza, integrująca szkoły z terenu gminy, która na długo pozostanie w naszej pamięci.

Przygotowanie uroczystości możliwe było dzięki zaangażowaniu wielu osób: nauczycieli, rodziców oraz sponsorów, którzy wsparli imprezę finansowo lub w sposób rzeczowy.

Na liście sponsorów znaleźli się:

- Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Oświaty, Kultury, Sportu w Ranizowie;
- Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Ranizowie;
- Firma FULL FARB – Marek Łuczyk i Stanisław Sasiela;
- Hurtownia Owocowo – Warzywna – Jan Jaskała;
- Firma budowlana – Ryszard Rembisz;
- Cukiernia WYGODA – Zofia Liszcz;
- Władysław Kobylarz;
- Anna i Stanisław Seremetowie.

Serdecznie dziękuję sponsorom oraz wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania imprezy. Szczególne słowa wdzięczności kieruję do rodziców za okazane zrozumienie i pomoc w przygotowaniu uroczystości.

Szkolny koordynator SzPZ
Anna Stec
fot. Alicja Rzeszutek

Spring day in Europa 2006 w SP Staniszewskie

Od trzech lat aktywnie angażujemy się w przygotowania Europejskiego Dnia Wiosny. W bieżącym roku postanowiliśmy połączyć obchody tego święta z Dniem Patrona i spotkaniem integracyjnym Szkół Promujących Zdrowie z terenu naszej gminy.

9 maja 2006 r. w naszej szkole zebrali się dyrektorzy szkół podstawowych oraz koordynatorzy SPZ wraz z delegacjami uczniowskimi. Swą obecnością uroczystość uświetnili zaproszeni goście: dr Barbara Wolny – Powiatowy Koordynator SPZ, Anna Jarosz – przedstawiciel Powiatowego Centrum Kultury, Roman Petejko – sekretarz UG w Ranizowie, Alicja Rzeszutek – pracownik GOKSiR w Ranizowie, sołtys wsi Staniszewskie – Kazimierz Mikołajczyk i rodzice.

Uroczystość rozpoczęła się odśpiewaniem hymnu Unii Europejskiej, następnie pani dyrektor Anna Żak powitała przybyłych gości i odczytała list powitalny do uczestników Dnia Wiosny w Europie 2006 autorstwa komisarzy KE: Joína Figel’a i Margota Wallström.

Wiosenny nastrój wprowadził montaż słowno–muzyczno–taneczny przygotowany przez uczniów z klas III – VI. Przedstawiciele zaproszonych szkół w kolejnym punkcie naszej imprezy dokonali prezentacji wybranych państw należących do UE – metodą projektu. Przybliżyli nam kulturę tych krajów ze szczególnym zwróceniem uwagi na zdrowe żywienie i właściwy styl życia. Podsumowaniem tej części imprezy była inscenizacja pt. „EKO – KAPTUREK – Akademia zdrowego żywienia”. Chcąc uatrakcyjnić uroczystość uczniowie wraz z opiekunami wzięli udział w „Marszu na orientację” przygotowanym przez w – ce prezesa Kolbuszowskiego Klubu Turystycznego „Salamandra” p.



Pawła Drożdża. Zawodnicy wspaniale poradzi sobie z zadaniami i odgadli hasło: „PIERWSZY MARSZAŁEK POLSKI”, co było nawiązaniem do uczczenia pamięci o patronie naszej szkoły. Przed pamiątkową tablicą złożono kwiaty i zebrani wysłuchali montażu słowno–muzycznego o Marszałku Józefie Piłsudskim.

Uczestnicy naszej imprezy otrzymali pamiątkowe dyplomy i zostali zaproszeni do degustacji zdrowej żywności.

Organizatorzy imprezy składają gorące podziękowania sponsorom:

- P. Marianowi Dzióbek HURTOWNIA "AGA" w Kolbuszowej,
- Sołectwu wsi Staniszewskie,
- GS Ranizów,
- P. Grażynie Bandura, Sklep spożywczy w Ranizowie,
- P. Marii Kołodziej, Sklep spożywczy w Woli Ranizowskiej,
- Rodzicom.

*Bogusława Kozak
Anna Rosół – Sroczyk
fot. Alicja Rzeszutek*



Jak rozhasana hałastrą harcerzy...

Laureatki tytułu „Mistrz Ortografii”

Jak co roku uczniowie ze szkół gminy Ranizów licznie wzięli udział w VI Powiatowym Konkursie Ortograficznym pn.: „Mistrz Ortografii”, organizowanym przez Liceum Ogólnokształcące im. Janka Bytnara w Kolbuszowej. Szkoły podstawowe i gimnazja musiały wytypować do konkursu, po przeprowadzeniu eliminacji szkolnych, trzech uczniów. W dniu 20 lutego 2006 r. odbył się w Kolbuszowej kolejny etap konkursu.

Chociaż przygotowane dyktando było niezwykle trudne, a poziom konkursu bardzo wysoki, to świetnie przygotowani uczestnicy doskonale poradzili sobie z wszystkimi pułapkami ortograficznymi. Do półfinału konkursu w kategorii szkół podstawowych zakwalifikowało się około 20 osób z powiatu kolbuszowskiego. W tym gronie byli uczniowie z terenu naszej gminy:

- Angelika Pistor ze Szkoły Podstawowej w Woli Ranizowskiej,
- Flora Pintena ze Szkoły Podstawowej w Ranizowie,
- Małgorzata Sączawa ze Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Zielonce,
- Tomasz Kolano ze Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Zielonce.

Spośród tej dość licznej grupy uczniów komisja konkursowa wyłoniła ośmiu uczestników, którzy najlepiej w dniu 10 marca 2006 r. napisali półfinałowe dyktando pod tytułem: „Jak rozhasana hałastrą harcerzy chimerycznie chciała zwyciężyć...”.

Finaliści zmagali się z różnymi zadaniami ortograficznymi, poziom wiadomości i umiejętności był bardzo wysoki, a walka tak wyrównana, że okazało się, iż z powodu takiej samej liczby punktów trzeba było zrobić dogrywkę o II i III miejsce. Dla nas ta informacja jest o tyle istotna, że uczennica naszej gminy w końcówce konkursu rywalizowała o jak najwyższą pozycję. W wyniku dogrywki Angelika Pistor z kl. VIa ze Szkoły Podstawowej w Woli Ranizowskiej zajęła II miejsce w VI Powiatowym Konkursie Ortograficznym. Laureatkę do konkursu przygotowywała pani Elżbieta Burek.

Równie doskonale poradziły sobie gimnazjalistki z terenu naszej gminy, ponieważ zakwalifikowały się do ośmioosobowej grupy uczestników rywalizujących ze sobą w finale, który też odbył się 10 marca 2006 r. Wielkim sukcesem w VI Powiatowym Konkursie Ortograficznym pn.: „Mistrz Ortografii” było I miejsce dla Aleksandry Sudoł z kl. IIIb, uczennicy Gminnego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Ranizowie, przygotowanej do konkursu przez panią Halinę Adamczyk. Wyróżnienie zdobyła też Marta Kopeć z kl. Ib, uczennica Gimnazjum w Woli Ranizowskiej, przygotowana do konkursu przez panią Edytę Olszowy.

Bardzo cieszy fakt, że aż trzy uczennice z terenu naszej gminy zostały laureatkami VI Powiatowego Konkursu Ortograficznego, bo świadczy to o tym, że wśród młodego pokolenia Polaków udało się rozbudzić wrażliwość na piękno języka ojczystego.

Elżbieta Burek

Z wizytą u Kaczyńskiego...

W dniu 16 maja 2006 roku w budynku Teatru im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie odbyło się spotkanie członków Prawa i Sprawiedliwości Województwa Podkarpackiego z prezesem partii Jarosławem Kaczyńskim. W spotkaniu brali udział również wszyscy podkarpacki parlamentarzyści, przedstawiciele samorządów, sympatycy a także młodzieżówka partii – Forum Młodych PiS.

Tematem spotkania była aktualna sytuacja polityczna w Polsce. Prezes Kaczyński w swoim wystąpieniu podziękował również wszystkim zebranym za poparcie jakie uzyskała jego partia w wyborach parlamentarnych w naszym regionie. Wezwał również członków i sympatyków PiS do zaangażowania się w wybory samorządowe które odbędą się na jesieni bieżącego roku. Poruszano również kwestię Kongresu PiS-u, który odbędzie się w dniach 3 – 4 czerwca 2006 roku w Łodzi.

Na końcu spotkania w rozmowie z władzami

Na zdjęciu od prawej: poseł Andrzej Szlachta - kandydat na prezydenta Rzeszowa, Krzysztof Sobolewski - pełnomocnik Forum Młodych PiS na Podkarpaciu, asystent wicewojewody podkarpackiego, Daniel Fila - wiceprzewodniczący Forum Młodych PiS w Rzeszowie, asystent posła Zbigniewa Chmielowca, Jarosław Kaczyński, prezes partii).

Forum Młodych PiS w Rzeszowie, którego wiceprzewodniczącym jest mieszkaniec Gminy Ranizów Daniel Fila, prezes Kaczyński podkreślił bardzo ważną rolę młodych ludzi w zaangażowaniu w budowę IV Rzeczypospolitej i wezwał ich do czynnego uczestnictwa w życiu polityczno – społecznym w swoich „Małych Ojczyznach”.

Paweł Serafin

Forum Młodych PiS w Kolbuszowej



OGŁOSZENIE O KONKURSIE

Wójt Gminy Raniżów ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół w Raniżowie

I. Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia następujące wymagania:

- 1) jest nauczycielem mianowanym lub dyplomowanym i posiada:
- 2) wyższe wykształcenie magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym oraz kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w zespole szkół,
- 3) ukończone studia wyższe lub studia podyplomowe z zakresu zarządzania albo kurs kwalifikacyjny z zakresu zarządzania oświatą, prowadzony zgodnie z przepisami w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli,
- 4) co najmniej 5-letni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub 5-letni staż pracy dydaktycznej na stanowisku nauczyciela akademickiego,
- 5) co najmniej dobrą ocenę pracy w szkole w okresie 5 lat bezpośrednio przed powierzeniem stanowiska dyrektora, a w przypadku nauczyciela akademickiego- pozytywną ocenę pracy w okresie ostatnich 4 lat pracy w szkole wyższej, jeżeli stanowisko dyrektora obejmuje bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia w szkole wyższej albo w okresie roku bezpośrednio przed przystąpieniem do konkursu na stanowisko dyrektora uzyskała pozytywną ocenę dorobku zawodowego,
- 6) aktualne zaświadczenie lekarza medycyny pracy o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
- 7) nie była karana karą dyscyplinarną, o której mowa w art.76 ust.1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz.U z 2003 r. Nr 118 poz.1112 z późn. zm.) oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie dyscyplinarne,
- 8) nie była karana za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie karne, nie była karana zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art.147 ust.1 pkt 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998r. o finansach publicznych (DzU z 2003 r. nr 15,poz.148 z późn.zm.)
- 9) jest nauczycielem mianowanym lub dyplomowanym zatrudnionym na

stanowisku wymagającym kwalifikacji pedagogicznych w urzędzie organu administracji rządowej, Kuratorium Oświaty, Centrum Edukacji Artystycznej, Centralnej Komisji Egzaminacyjnej i kręgowej komisji egzaminacyjnej bądź nauczycielem mianowanym lub dyplomowanym, urlopowanym lub zwolnionym z obowiązku świadczenia pracy na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (DzU z 2001 r. Nr 79, poz.854 z późn.zm.) spełniającym określone wyżej wymogi, z wyjątkiem wymogu posiadania co najmniej dobrej oceny pracy albo pozytywnej oceny dorobku zawodowego,

10) do konkursu może przystąpić również kandydat nie będący nauczycielem, który:

- ukończył studia wyższe magisterskie,
- posiada co najmniej pięcioletni staż pracy,
- posiada wykształcenie i przygotowanie zawodowe odpowiadające kierunkowi kształcenia w szkole, zespole szkół,
- spełnia wymagania określone w pkt 3 i 6 ogłoszenia.

II. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:

- 1) uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju zespołu szkół,
- 2) życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informacje o stażu pracy pedagogicznej- w przypadku nauczyciela lub stażu pracy dydaktycznej – w przypadku nauczyciela akademickiego,
- 3) akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia- w przypadku osoby będącej nauczycielem,
- 4) dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego stażu pracy, wykształcenia i przygotowania zawodowego – w przypadku osoby nie będącej nauczycielem,
- 5) dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o

ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą,

- 6) oceny pracy, o której mowa w § 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 roku, w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, poszczególnych typach szkół i placówek,
- 7) zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
- 8) oświadczenia, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust.1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r – Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2003 r nr 118,poz.1112 z późn. zm.) oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne,
- 9) oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne,
- 10) oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 147 ust.1 pkt 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 o finansach publicznych (DzU z 2003 r. Nr 15, poz.148 z późn. zm),
- 11) oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997r.o ochronie danych osobowych (DzU z 2002r nr.101, poz. 926 z późn.zm.) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.

III. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs na dyrektora zespołu szkół”, w terminie 07 czerwca 2006 r. na adres :

Urząd Gminy w Raniżowie,
/sekretariat – pokój nr 6/
Rynek 6, 36-130 Raniżów.

Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Wójta Gminy Raniżów.

O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Jak postępować w czasie użądlenia przez pszczoły

Nim przejdę do konkretów, pragnę podać nieco informacji ogólnych o jadzie pszczelim. Otóż jad pszczeli jest jednocześnie lekiem jak i trucizną. Użądlenie – to dla człowieka nieuczulonego na jad pszczeli jest „zastrzykiem zdrowia”.

Jad pszczeli jako lek działa:

- przeciwzapalnie,
- korzystnie oddziałuje na stawy i kręgosłup,
- wpływa dodatnio na układ krążenia i reguluje ciśnienie krwi,
- łagodzi nerwobóle i przewlekłe dolegliwości układu oddechowego i schorzenia płuc.

Leżeniem ww. schorzeń zajmuje się m. in. Ośrodek Medycyny Naturalnej w Kazimierzu Dolnym. Reakcja organizmu ludzkiego uczulonego na jad pszczeli jest bardzo różna. Groźne dla człowieka jest użądlenie około 300 pszczoł. Następuje bowiem ogólne zatrucie organizmu. Pszczoły z dala od swojego ula – zajęte zbieraniem nektaru, nie atakują człowieka. Użądlenie ma najczęściej charakter przypadkowy np. podczas zrywania kwiatów, chodzenia bospo po łące lub przypadkowego zaplątania się pszczoły we włosy.

Po użądleniu przez pszczołę, występuje miejscowy obrzęk, zaczerwienienie i pieczenie. Zależy to od ilości wstrzykniętego jadu oraz miejsca ukłucia. Najsilniejszą opuchlinę wywołuje użądlenie w okolicy oka, ust oraz wewnątrz jamy ustnej. To ostatnie może zagrażać nawet życiu.

Wystarczy jednak odpowiednio postępować, aby zmniejszyć skutki użądlenia. Przede wszystkim po użądleniu zachować się spokojnie, nie rozcierać miejsca użądlenia i nie zabijać pszczoły. Wyzwalające się substancje zapachowe mogą przywabiać inne pszczoły gotowe do ataku. Nie wolno dopuścić, aby cała porcja jadu zawarta w pęcherzyku jadowym wylała się do ranki. Żądło należy usunąć zdrapując go po prostu paznokciem lub ostrzem szczyrorka. Nie należy usuwać go chwytając palcami, gdyż w ten sposób powoduje się wciskanie jadu w ciało człowieka (działa jak strzykawka lekarska).



Bolesław Partyka w swojej pasiece w Zielonce – Bąkach.

Fot. Stanisław Samojedny.

Na miejsce użądlenia zastosować okład z roztworu sody oczyszczonej lub amoniaku. Można też natrzeć cebulą, pietruszką, rabarbarem lub świeżym miodem. Jeżeli posiadamy w domowej apteczce wapienowy preparat przeciwuczuleniowy lub np. „Phenazoline”, zażyć go. Następnie dobrze jest położyć ok. 30 minut w miejscu zacienionym i chłodnym, aby nie doszło do omdlenia.

Osoby bardzo ostro reagujące na jad odwieźć do lekarza (dzieci poniżej 5 lat, kobiety w ciąży i osoby powyżej 70 lat).

Odmienne postępujemy, gdy mamy do czynienia z pożądanymi przez kilkadziesiąt pszczoł. A mianowicie:

- nie usuwamy żądeł,
- miejsca pokryte żądlami nacieramy mydłem (szarym) lub pastą BHP,
- polewamy wodą do wytworzenia piany,
- jeżeli pożądlony staje się „czerwony” i pobudliwy – podajemy środki uspokajające, np. krople waleriana,
- gdy natomiast staje się „błady” i występuje zimny pot – podajemy środki pobudzające, np. mocną kawę lub kieliszek alkoholu.

Bolesław Partyka

KALENDARZ BIODYNAMICZNY

CZERWIEC

Dni owocowe: 2.VI, 3.VI, 4.VI od 8⁰⁰ - 19⁰⁰, 7.VI, 12.VI od 8⁰⁰, 13.VI, 14.VI do 11⁰⁰, 21.VI, 22.VI do 15⁰⁰, 29.VI od 6⁰⁰, 30.VI.

Dni kwiatowe: 8.VI. od 15⁰⁰, 9.VI, 17.VI od 6⁰⁰ do 15⁰⁰ i od 21⁰⁰, 25.VI od 8⁰⁰, 26.VI, 27.VI do 12⁰⁰.

Dni liściowe: 1.VI. do 21⁰⁰, 10.VI od 1⁰⁰ do 12⁰⁰, 11.VI, 12.VI do 7⁰⁰, 18.VI od 5⁰⁰ do 18⁰⁰, 19.VI, 20.VI do 21⁰⁰, 27.VI od 13⁰⁰, 28.VI, 29.VI do 5⁰⁰.

Dni korzeniowe: 4.VI od 20⁰⁰, 5.VI do 11⁰⁰ i od 16⁰⁰, 6.VI, 8.VI od 1⁰⁰ do 14⁰⁰, 10.VI od 13⁰⁰ do 21⁰⁰, 14.VI od 12⁰⁰, 15.VI, 22.VI. od 16⁰⁰, 23.VI, 25.VI do 7⁰⁰.

Dni niekorzystne: 16.VI, 24.VI.

Czas sadzenia: 1.VI do 11.VI i od 25.VI do 30.VI.

Skłonność do wichur: 1.VI, 4.VI, 7.VI, 9.VI, 15.VI, 16.VI, 22.VI, 25.VI.

Skłonność do burz: 2.VI, 5.VI, 17.VI, 18.VI, 19.VI, 27.VI, 28.VI.

Skłonność do gradobicia: 16.VI.

Czas krytyczny w komunikacji: 22.VI, 24.VI.

Uwaga: Czas letni nie jest uwzględniany, należy dodać jedną godzinę.

STATYSTYKA demograficzna za I kwartał 2006 roku (styczeń, luty, marzec)

Urodzenia – 18

- w tym: ■ chłopców - 10
■ dziewczynek – 8

Zgony - 25

- w tym: ■ mężczyzn - 12
■ kobiet - 13

Śluby 16 - w tym **9 małżonków** pochodzi spoza terenu gminy.

Genowefa Czuyłt



“Wieści Ranizowskie” - pismo społeczno-kulturalne. Miesięcznik. Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Ranizowie, tel. (017) 22 85 703, e-mail: goksir@ranizow.pl Redaguje Zespół. Teksty podpisane odzwierciedlają poglądy autorów. Przedruk dozwolony za zgodą Redakcji lub autora. Adres internetowy: www.ranizow.pl www.abakus.kolbuszowa.pl/html/prasa.html Oddano do druku 24.05.2006 r. Nakład: 330 szt.

Najazd Turków na Ranizów

cd. ze str. 5

Specjalne słowa podziękowania należą się Państwu Grażynie i Leszkowi Werstakom, którzy zorganizowali poczęstunek dla uczestników Parady, bankiet dla zaproszonych gości i jednocześnie w tym samym czasie zabezpieczając pobyt delegacji ze Słowacji. Oczywiście nie było to działanie za darmo, ale ich zaangażowanie i zgromadzenie na placu stadionu odpowiedniej ilości sprzętu pozytywnie wpłynęło na wizerunek całości imprezy.

Kolejne podziękowania należą się dwóm członkom ranizowskiej formacji Fajermanów: Marcinowi Białasowi oraz Aleksandrowi Wosiowi, których wizerunek ze skrzyżowanymi halabardami stał się (za sprawą dyrektora GOKSiR-u Stanisława Samojednego) symbolem tegorocznej edycji Parady. Zobaczyli ich w pierwszej kolejności goście na specjalnym zaproszeniu, następnie wszystkie oddziały Turków - zarówno na zaproszeniu jak i okolicznościowej statuetce, mieszkańcy Ranizowa na banerze umieszczonym nad główną ulicą i wszyscy na uroczystości, gdyż ich wizerunek był umieszczony obok głównego hasła w centralnej części stadionu.

Stanisław Samojedny



Parada uliczna Turków z Grodziska tuż przed wejściem do kościoła w Ranizowie.

Fot. Monika Zajęc.



Wejście oddziałów na stadion sportowy.

Fot. Monika Zajęc.



Wojewoda Ewa Draus wręcza okolicznościowe statuetki dowódcom oddziałów.

Fot. Monika Zajęc.



Musztra paradna w wykonaniu Turków z Wierzawic (pow. leżajski).

Fot. Monika Zajęc.



Turki ze Świętoniowej i Kosynierzy z Beździedzy na ul. Wolskiej.

Fot. Monika Samojedny.



Prezentacja musztry przez oddział z Wyszatyc (pow. przemyski).

Fot. Monika Zajęc.

NAJLEPSZY PRODUKT PODKARPACIA

Robert Kochanowicz – właściciel Kuźni - Pracowni Kowalstwa Artystycznego w Ranizowie zdobył złoty medal i certyfikat w Konkursie Targowym „Najlepszy Produkt Podkarpacia” dla wyrobów z metalu kutego na 26 Międzynarodowych Targach Mebli i Wyposażenia Wnętrz „HOME BUILDING 2006”, które odbywały się w Rzeszowie w Hali na Podpromiu w dniach 12-14 maja 2006 roku. Produktem, który znalazł uznanie komisji, był komplet sypialny (łóże małżeńskie, szafki nocne, lampki nocne, ławeczka) wykonany tradycyjną metodą kowalską.

„Bardzo ważną sprawą było zachowanie harmonii, zarówno w projekcie przedstawianego wyrobu jak i w kolorystyce oraz doborze materiałów. Istotnym była właściwie dobrana i specjalnie pod ten komplet wykonana pościel. W swej działalności stawiamy na kompleksowość, czyli wykonujemy nie tylko elementy z metalu kutego, ale są realizowane całe zamówienia” – mówi Robert Kochanowicz – „Dzisiejsze kowalstwo zmienia swe oblicze. Większość ludzi kojarzy kowala, szczególnie tego dawniejszego z podkawkami dla koni, lemieszami do pługów, czasem naprawianiem innych narzędzi rolniczych. W ostatnich latach zauważa się działalność idącą w kierunku produkcji bram, ogrodzeń, balustrad. Natomiast ja w swej pracy stawiam na rzemiosło twórcze, skonkretyzowane w plastycznej obróbce metalu na gorąco, podczas którego powstaje niejednokrotnie prawdziwe dzieło sztuki, gdzie czuje się radość z poskromienia materii. Formy artystyczne i użytkowe mistrzowsko wykute z metalu są znakomitą propozycją dla wszystkich, którzy cenią sztukę i pragną nadać stylowy charakter swojemu domowi,

tym samym podtrzymując tradycję i kulturę kowalstwa.”

Robert Kochanowicz z Ranizowa zamiłowanie do kowalstwa przejawiał już od najmłodszych lat, kiedy to wracając do domu po lekcjach, zawsze wstępował do kuźni p. Józefa Kawalca – ówczesnego mistrza kowalskiego. Tam został „zaszczepiony” tą pracą i już wtedy stało się to jego pasją. Po ukończeniu



szkoły podstawowej rozpoczął naukę w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Rzeszowie na kierunku metaloplastyka (1983-88). Po jego ukończeniu odbył 3-miesięczną praktykę w Monachium (Niemcy) w profesjonalnej pracowni kowalskiej, gdzie pogłębiał wiedzę na temat tradycyjnych i nowoczesnych metod w metaloplastyce. Po powrocie do rodzinnej miejscowości założył własną działalność w stylowej kuźni należącej wówczas do Gminnej Spółdzielni „SCh” w Ranizowie. Po dwuletnim okresie dzierżawy nabył budynek na własność. W

1993 roku wyjechał do Włoch na krótkie wakacje do znajomych. Tam przypadkiem poznał właściciela firmy działającej w branży metalowej, który zobaczywszy upominki wykonane z kutego metalu, zaproponował mu legalną pracę na stanowisku metaloplastyka. Po siedmiu latach powrócił do Ranizowa i wznowił działalność pn. „Kuźnia – Pracownia Kowalstwa Artystycznego”, którą prowadzi, jak widać z powodzeniem.

Gratulujemy sukcesu i życzymy dalszej owocnej pracy.

Stanisław Samojedny

Na zdjęciach:

Robert Kochanowicz z medalem i certyfikatem przed swoim miejscem pracy.

Dyrektor Targów i członkowie komisji wręczają medal i certyfikat podczas podsumowania targów.

Najlepszy Produkt Podkarpacia – komplet sypialny z kutego metalu wraz z wyposażeniem.